

# SŁOWKO

WILNO, Niedziela, 26 listopada 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta o godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—229.

PRZELICZENIA miesiącowa z odniesieniem do domu, lub z przeliczenia pocztowa 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 89259. W sprzedaży detalicznej cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednosłupowy na stronie 2-jej i 3-jej gr. 48. Za tekstem 15 gr. Komunikaty przez nadane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach dwusłupowych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabularne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

- BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
- GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
- GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- KLECK — Sklep „Jedność”.
- LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
- LUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.
- MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwskiego.
- NOWOGRODEK — Kłosek St. Michalskiego.
- R-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

- DRUJA — Kowkin.
- OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Nancz.
- PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz
- PINK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
- POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
- STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
- SŁONIM — Księgarnia J. Ryppe ul. Mickiewicza 10.
- SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
- ST. SWIECIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 4.
- SZARAKOWSZCZYŻNA, M. Mindel, skład apte czny.
- WOLUZYŃ — Liberman, Kłosek gazetowy
- WARSZAWA — Kłosek Księg. Kol. „Ruch”.

## Uroczystości Batorowe w Grodnie

W sobotę 25 b.m. rozpoczęły się w Grodnie uroczystości związane z obchodem 400-lecia urodzin króla Stefana 15-lecia istnienia 81 p.p., który od dnia dzisiejszego będzie nosił nazwę pułku króla Stefana Batorowego.

Uroczystości zaszczytliwą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką, który przybył w otoczeniu swej najbliższej świty płk. Głogowski, mjr. Jurgielewicz, szefa kancelarii Cywilnej Hełczyńskiego oraz adiutantów. Jednocześnie z Panem Prezydentem przyjechał minister poczty i telegrafów Kalinowski, reprezentujący preinjera.



STEFAN I-SZY

KRÓL POLSKI, WIELKI KSIĄŻĘ LITEWSKI Ruski, Pruski, Mazowiecki, Zmudzki, Inflancki, Kijowski, Smoleński, i Czernihowski Książę, Starosta Spiski.

W południe, po przybyciu pociągu warszawskiego, na stacji Łososa powitali Dostojniacy Gości wojewoda Kościelkowski, dowódca O.K. gen. Litwinowicz, płk. Perkowicz, poczem samochodami ruszono ku Grodnu.

Przy moście na Niemnie przed ustawioną białą triumfalną, oczekiwała Najwyższego Dostojnika licznie zebrana generalicja, korpus oficerski, kompania honorowa 81 p.p., oraz tłumy publiczności. Po przejściu przed frontem kompanii honorowej i odebraniu raportu, Pan Prezydent wszedł na most, gdzie go powitał chlebem i solą prezydent miasta. Zebra na działy szkolna wręczyła Panu Prezydentowi kwiaty, wygłaszając serdeczne i wzruszające przemówienia.

Prezydent przeszedł przez most witanym owacyjnie przez zebrane tłumy, poczem odjechał na zamek, poprzedzony eskortą szwadronu 23 pułku ułanów, pomiędzy szpalerami wojska, organizacji społecznych, organizacji P. W., ustawionych wzdłuż całej drogi i witających owacyjnie Głową Państwa.

W chwili przybycia Prezydenta do Grodna artylerja dała 21 strzałów armatnich.

Po przybyciu do Zamku Królewskiego Prezydent z małżonką udał się do apartamentów przeznaczonych dla siebie.

W międzyczasie zebrala się Rada Miejska Grodna, która przybyła prosić Prezydenta Rzeczypospolitej, aby raczył przyjąć dyplom honorowego obywatelstwa miasta Grodna. Pan Prezydent przyjął delegację, zgadzając się na przyjęcie honorowego obywatelstwa i dziękując za zaszczyt.

O godzinie 13 Prezydent w towarzysztwie wojewody odjechał do Kopców, miejscowości odległej 20 km. od Grodna, na uroczystość poświęcenia Domu Ludowego swego imienia. Przybywającego Prezydenta powitały tłumy okolicznej ludności, oraz miejscowe organizacje społeczne.

Pan Prezydent odwiedził szczegółowo poszczególne działy urzędowej tu wystawy, specjalnie interesując się tkaninami samodzielnymi z wełny krajowej, oraz wyrobami ceramicznymi w stylu starostwa wileńskiego i gawędzą z przedstawicielami ludności miejscowej.

Po godzinnym pobycie w Kopcówce, Pan Prezydent, żegnany serdecznie przez miejscową i okoliczną ludność, odjechał na Zamek.

O godzinie 14 w sali Kasyina Oficerskiego odbył się obiad, wydany na cześć Prezydenta przez zarząd miasta Grodna. Udział w nim wzięło 180 zaproszonych gości.

W czasie obiadu wojewoda Kościelkowski wygłosił przemówienie, dziękując Prezydentowi, że raczył przybyć do Grodna — miasta, w którym Wielki Król Batory przemyslał i zdecydował szereg pomieć państwowych, miasta, w którym potem Komendant Piłsudski wydał szereg ważnych rozkazów, decydujących o odzyskaniu Wilna. Wojewoda zameldował, że województwo kroczy krok za krokiem w swej pracy dla Państwa i posuwa się naprzód w zwalczaniu kryzysu gospodarczego. Jak wielkie muszą być zadania Twego charakteru i umysłu Panie Prezydencie — mówił wojewoda — je-

## B. poseł Barlicki zgłosił się do więzienia

CELIA Nr. 77 i 78 — ROZESŁANIE LISTÓW GOŃCZYCH ZA WITOSEM, LIBERMANEM I KIERNIKIEM

WARSZAWA. (tel. wł.). Dziś poseł Barlicki zgłosił się do więzienia Mokotowskiego, celem rozpoczęcia odbycia kary. Pogłoska o tem, iż wstąpił rzekomo w związku małżeńskie nie znalazła potwierdzenia.

Przebywający już od czwartku b. postowie Centrolewu Mastek i Dubois poddani zostali badaniom lekarskim. Dubois oświadczył, iż jest zupełnie zdrow. Natomiast Mastek Skarzył się na dolegliwości cukrzycy i prosił o odrębny wikt. Dubois osadzony jest w celi nr. 77, cele zaś 78 zajmuje Mastek. Obu więźniom nie wolno otrzymywać ani t. zw. „wałówek”, ani obiadów z domu. Na drzwiach celi Dubois przybita jest tabliczka wymieniająca zawód: „dziennikarz”, na drzwiach Mastka — „kolejarz”. Po dokonanej kontroli księzek, które przywiozł ze sobą do więzienia Dubois, zarząd więzienia zezwolił na pozostawienie ich w celi. Prócz tego Dubois wyraził życzenie, aby osadzono go we wspólnej celi z Mastkiem, bądź też Barlickim.

Po dwutygodniowym, nienagannym prowadzeniu, więźniom została udzielona ulga, w postaci naprzykład zezwolenia na otrzymywanie jedzenia dwa razy tygodniowo i t. d. Pogłoski o tem, jakoby b. postowie Ciołkosz i Putek mają być również osadzeni w więzieniu Mokotowskim, nie odpowiadają prawdzie. Wezwanie wyśosowane do Ciołkosza wyraźnie zaznacza, iż ma się zgłosić do więzienia w Wiśnicy pod Krakowem. O losach Putka brak dotychczas wszelkich wiadomości. Co do pozostałych b. postów Centrolewu objętych wyrokiem Sądu, jak Witos, Liberman, Kiernik i t. d. to dowiadujemy się, że zesłano za nimi listy gończe. Przebywają oni jednak za zezwoleniem na pozostawienie ich w celi. Prócz te-

## Każda pliszka swój ogon chwali

LITWINOW O SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ

LONDYN. PAT. — Z Nowego Yorku donoszą, że Litwinow opuszcza dziś Amerykę i wzmógłszy, a generacja, która wyrasta, jest wychoywana w idei gloryfikacji wojen. Konferencja rozbrojeniowa w Genewie — oświadczył Litwinow — jest dziś trupem, którego żadne wysiłki do życia nie przywrócą. Dotychczas nie wystawiono świadectwa śmierci, ponieważ doktorzy boją się przyłożyć ucho do serca i stwierdzić, że nie przestało. Mówiąc o wychowaniu młodzieży w niektórych krajach europejskich, Litwinow zaznaczył, że jest to propagowanie średniowiecznych pseudonaukowych teorii o wyższości pewnych narodów nad innymi, prowadzących do wniosku, że pewne narody mają prawo panowania nad innymi. Inne znów kraje uważają swe specjalne warunki za przeszkodę do rozbrojenia lub kontroli zbrojeń.

RYM. PAT. — Według urzędowego komunikatu, Mussolini zaprosił Litwinowa do odwiedzenia go. Litwinow ma przybyć do Rzymu 2 grudnia.

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA JEST TRUPEM

Litwinow oświadczył m. in. że postępy, dokonywane przez Sowjety są jedynym promieniem nadziei wobec ponurego dla wzrostu jacego w Europie militarysty. Przygotowania do nowych wojen są w pełnym toku —

## Kamil Chautemps formuje gabinet

### Herriot nie przyjął misji z powodu złego stanu zdrowia

W związku z upadkiem gabinetu Sarraut „PAT” nadeszła następująca, bardzo ciekawa depesze orientacyjna:

PARYZ. PAT. — Upadek gabinetu Sarraut wywołał zrozumiałe zaniepokojenie w sferach zarówno politycznych, jak i finansowych. Panuje ogólne przekonanie, że powtarzające się zbyt często kryzysy gabinetowe nie mogą dodatnio oddać się na sytuacji, w jakiej znajduje się republika w związku z poważnymi problemami rozbrojeniami, oraz propozycjami Niemiec z jednej strony, z drugiej zaś — w związku z całokształtem warunków finansowych i budżetowych.

Bez względu na ustosunkowanie się oficjalnych czynników francuskich do ofert niemieckich, zdaje się wyczuwać w opinii tendencja do posiadania rządu, który, mając za sobą poważny autorytet wewnątrz kraju, mógłby zamianowawszy wyrażać wolę Francji na terenie międzynarodowym i przyczynić się do wyjaśnienia położenia ogólnego. Zwracają ponadto uwagę, że dotychczasowe sposoby konstruowania budżetu państwa i planu sanacji finansowej winny być zamieniane, gdyż bez uzgodnienia wytworzenia stałej więzi szersi parlamentarne nie doprowadzą do pozytywnych rezultatów i w ustalony sposób oddać się mogą na walnie francuskiej.

Fakt odpływu złota z Banku Francuskiego i skoncentrowanie ataki finansjery międzynarodowej na franka w najwyższym stopniu niepokoją opinię publiczną. W tych warunkach opinia skłonna byłaby widzieć na ciele rządu osobistość, która zyskałaby silne poparcie w parlamencie i zapewniłaby sobie ciągłość rządów na dłuższy okres czasu.

Trudno się dziwić temu zaniepokojeniu francuskich kół politycznych i finansowych. W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy zmieniły się trzy gabinety i każdy wywierał się z powodu, że przedłożenia finansowe, mające na celu zrównoważenie budżetu nie znalazły większości, mimo, że w obecnym parlamencie dwa filary kartelu: socjaliści i radykałi sojejalni posiadali największą ilość mandatów od czasu zawarcia pokoju. Można było przypuszczać, że po ostatnich wyborach, w których socjaliści zdobyli 131 mandatów, a radykałni socjaliści 160, rządy bloku lewicowego będą miały zapewnioną przyszłość. Rzeczywistość jednak wykazuje zupełnie coś odmiennego: kłótnie, rozłam, pihnowanie swoich własnych partyjnych interesów, sprawia, że żaden rząd nie może utrzymać się dłużej, niż kwartał. Wszystko to się dzieje w dobie kryzysu. Wspaniała pozycja franka zaczyna się chwiać, coraz częściej są alarmy z powodu ucieczki złota, słowem coraz więcej znaków ostrzegawczych zbliżającego się niebezpieczeństwa.

Wolanie o silnego oziwońca, jest zdaje się, wołaniem na przeszłość. Nie będzie przecież nim ani p. Blum, patryjny urzędnik socjalistyczny, ani p. Renouci twórca nowej partji Jaanesa, ani p.p. Daladier, Sarraut, czy Paul Boncour.

PARYZ. PAT. — Prezydent Lebrun odbył w sobotę szereg narad z przywódcami stronnictw.

Herriot, któremu prezydent Lebrun zaproponował utworzenie nowego gabinetu, nie przyjął tej misji ze względu na stan swego zdrowia. Wobec tego prezydent Lebrun zawezwał do siebie senatora Chautempsa.

PARYZ. PAT. — Agencja Havasa donosi, że o godz. 15.45 p. Kamil Chautemps opuścił pałac Elizejski i oświadczył przedstawicielom prasy, że prezydent republiki powierzył mu misję utworzenia nowego gabinetu.

Zgodnie ze zwyczajem sen. Chautemps zastrzegł sobie udzielenie ostatecznej odpowiedzi po złożeniu wizyt protokolarnych przewodniczącym Izby i Senatowi, oraz ustępującemu prezesowi Rady Ministrów. Poza tem p. Chautemps pragnie naradzić się ze swymi przyjaciółmi politycznymi.

GABINET RADYKAŁÓW

Zebrań i narad ugrupowań politycznych, jakie odbyły się wczoraj w Izbie, ujawniły stanowczą wolę grupy Flandina do współpracy z rządem. Podstawą tej współpracy będzie przedewszystkiem dążenie do zapewnienia równowagi budżetowej.

## W SPRAWIE POROZUMIENIA POLSKO-NIEMIECKIEGO

Porozumienie polsko - niemieckie leży w obiektywnych warunkach gospodarczych i politycznych obu państw. Rynek handlowy polsko - niemiecki są w daleko znaczniejszym stopniu kompensacyjne t. j. wzajemnie uzupełniające się, niż konkurencyjne. Przywóz z Niemiec do Polski nosi przedewszystkiem charakter przywozu produkcyjnego, maszyny bowiem, barwniki, stare żelazto, aparaty elektryczne stanowią trzon niemieckiego importu do Polski. Im lepsza konjunktura jest w Niemczech, tem stanowią one znacniejszy rynek zbytu na nasze masło, jaja, nierogaciznę, jeźmieni browarniany, ziemniaki, drzewo i t. p. Przed wojną celną handel zewnętrzny z Niemcami stanowił około 40 proc. naszego handlu zagranicznego, przychem bilans nasz handlowy był czynny; obecnie jest bierny i obroty handlowe polsko - niemieckie uległy zmniejszeniu tak wskutek wojny celnej jak i zlej konjunktury w Niemczech. Konjunktura gospodarcza w Niemczech decyduje o konjunkturze gospodarczej w Polsce, Czechosłowacji, Węgier i Rumunii, a więc w krajach stanowiących główny rynek Polski.

Jedynym obiektem sporu, wysuwany od czasów Locarna był t. zw. korytarz pomorski. Jest to sprawa nie posiadająca dla Niemiec znaczenia gospodarczego. Jest to sprawa w której przywódcy polityczni Niemiec skoncentrowali żądze rewizji traktatu wersalskiego, nwa żądząc, że sprawa ta jako obiekt agitacji nie może szkodzić kredytowi zewnętrzni Niemiec, dla nich niezbędne w okresie odbudowy gospodarczej i spłat reparacyjnych. Sprawa Anshlusu, zwrot kolonii, równouprawnienia co do zbrojeń są dla Niemiec bezwzględnie większej wagi niż sprawa korytarza gdańskiego.

Mamy dosyć pokazań ilościowo, przeszło półmilionową mniejszość niemiecką w Polsce o znacznej sile ekonomicznej i społecznej. Mniejszość ta może być czynnikiem antagonizacji polsko - niemieckiej, przychem uważano za nieporządane tak ofiary na rzecz Polski przez udzielenie jej pomocy jak i katastrof Polski.

Nie dziwnego, że porozumienie polsko - niemieckie przynosi pewną ulgę szerokiej opinii francuskiej, co się przejawia w głosach prasy francuskiej. Jeszcze bardziej życzliwy stosunek do porozumienia polsko - niemieckiego zajęły: prasa angielska, włoska, węgierska, szwajcarska i rumuńska.

W prasie niemieckiej spotykamy głosy, wykazujące bezpodstawność i sztuczność antagonizmu polsko - niemieckiego. Toż samo stanowisko akceptuje Hitler w swych wywiadach „Pomiędzy obu państwami mamy rozdźwięki, punkty tarcia, zrodzone ze złego traktatu, ale niema ich, co by warte było rozlewu krwi.” Powiedział Hitler w wywiadzie za współpracownikiem Matin i Information.

Z pism genewskich „Journal des Nations” słyszenie stwierdza, że kanclerz Hitler posiadał znacznie dalej niż odważyli się to uczynić jego poprzednicy demokratyzmi, katolicy lub socjalistyczni. Zdaniem naszym jest to rzecz zrozumiała. Przed Eltkona — miesiącami na prywatnym zebraniu paru osób wyraziło obawę, że przyjęcie Hitlera do władzy wywoła wojnę polsko - niemiecką. Powiedział wówczas, że przezwienie — wywoła porozumienie, i tresowanie, rozmawiając z Zaleskim wyrażał wielokrotnie chęć porozumienia, lecz wskazywał, że niekaj winna być ostrożnie prowadzona ze względu na opozycje nacjonalistów. Hitler, reprezentujący największe napięcie uczuć narodowych Niemców nie uważa się niepodobnym, gdyż ma ich za sobą i może przyprowadzić ugodę polsko - niemiecką leżącą w miejscu obu narodów.

Władysław Studnicki.

WARSZAWA (tel. wł.) Dziś o godzinie 12 w południe Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w sprawie sędziego Łopatę, oskarżonego o pobieranie łapówek. Sąd uznał winę Łopatę i skazał go na łączną karę trzech lat więzienia, z pozbawieniem praw obywatelskich.

PROJEKT PROF. PAUKSZTASA

PRZENIESIENIA STOLICY LITWY DO KŁAJPEDY

Prasa kowieńska donosi, że w najbliższych dniach związek współpracy kulturalnej z Krajem Kłajpedzkim urządził odczyt prof. Paukszasa o Kraju Kłajpedzkim. Jak podają pisma, zapowiedziany odczyt ma być ciekawym z tego względu, że lektor zamierza wystąpić na nim z projektem przeniesienia stolicy z Kowna do Kłajpedy.

WYROK NA B. SEDZIEGO ŁOPATĘ

WARSZAWA (tel. wł.) Dziś o godzinie 12 w południe Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w sprawie sędziego Łopatę, oskarżonego o pobieranie łapówek. Sąd uznał winę Łopatę i skazał go na łączną karę trzech lat więzienia, z pozbawieniem praw obywatelskich.

PROJEKT PROF. PAUKSZTASA

PRZENIESIENIA STOLICY LITWY DO KŁAJPEDY

Prasa kowieńska donosi, że w najbliższych dniach związek współpracy kulturalnej z Krajem Kłajpedzkim urządził odczyt prof. Paukszasa o Kraju Kłajpedzkim. Jak podają pisma, zapowiedziany odczyt ma być ciekawym z tego względu, że lektor zamierza wystąpić na nim z projektem przeniesienia stolicy z Kowna do Kłajpedy.

WARSZAWA (tel. wł.) Dziś o godzinie 12 w południe Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w sprawie sędziego Łopatę, oskarżonego o pobieranie łapówek. Sąd uznał winę Łopatę i skazał go na łączną karę trzech lat więzienia, z pozbawieniem praw obywatelskich.

PROJEKT PROF. PAUKSZTASA

PRZENIESIENIA STOLICY LITWY DO KŁAJPEDY

Prasa kowieńska donosi, że w najbliższych dniach związek współpracy kulturalnej z Krajem Kłajpedzkim urządził odczyt prof. Paukszasa o Kraju Kłajpedzkim. Jak podają pisma, zapowiedziany odczyt ma być ciekawym z tego względu, że lektor zamierza wystąpić na nim z projektem przeniesienia stolicy z Kowna do Kłajpedy.

WARSZAWA (tel. wł.) Dziś o godzinie 12 w południe Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w sprawie sędziego Łopatę, oskarżonego o pobieranie łapówek. Sąd uznał winę Łopatę i skazał go na łączną karę trzech lat więzienia, z pozbawieniem praw obywatelskich.

PROJEKT PROF. PAUKSZTASA

PRZENIESIENIA STOLICY LITWY DO KŁAJPEDY

Prasa kowieńska donosi, że w najbliższych dniach związek współpracy kulturalnej z Krajem Kłajpedzkim urządził odczyt prof. Paukszasa o Kraju Kłajpedzkim. Jak podają pisma, zapowiedziany odczyt ma być ciekawym z tego względu, że lektor zamierza wystąpić na nim z projektem przeniesienia stolicy z Kowna do Kłajpedy.

## RZECZPOSPOLITA POLSKA MINISTERSTWO SKARBU

# OBWIESZCZENIE

### O WYPUSZCZENIU BILETÓW SKARBOWYCH SERJI IV

Ministerstwo Skarbu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w wykonaniu ustawy z dnia 24 marca 1933 r. (Dz. U.R.P. Nr. 22, poz. 172), oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 15 listopada 1933 r. (Dz. U.R.P. N. 90, poz. 703) wypuszczone zostały do obiegu bilety skarbowe serji IV w odcinkach po 1.000 i 10.000 złotych na łączną sumę 50.000.000 złotych.

Terminy biletów skarbowych serji IV są trzy i sześciomiesięczne.

Oprowcentowanie biletów trzymiesięcznych wynosi 4 i pół proc., zaś biletów sześciomiesięcznych 5 proc. w stosunku rocznym, przychem odsetki płatne są zgóry przez potrącenie od wartości imiennej biletów.

Bilety skarbowe są wolne od podatku od kapitałów i rent.

Bilety skarbowe mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo pupilarne.

Bilety skarbowe nie podlegają ustawie o utraconych tytułach na okaziciela.

POLITYCZNY PRZEGLĄD PRASY Proces o podpalenie Reichstagu W WIRZE STOLICY UNIWERSYTET OTWARTY

Baroko ciekawy artykuł spatykamy w „Gazecie Warszawskiej”. P. Drobnik — berliński korespondent tej gazety, chciałaby o tem wszystkim pisać z przekazem, chciałaby aby te wiadomości dyskredytowały nasz rząd...

Wreszcie jeszcze jedna, dająca dużo do myślenia uwaga edyckiego publicysty: Prasa niemiecka i korespondenci warszawscy prasy niemieckiej — w tem również hitlerowskiej — idą bardzo daleko w podkręslaniu swojego uznania dla ludzi dzisiaj w Polsce rządzących...

Przechodząc od spraw wielkich do małych oto jest wywiad, którego udzielił pismom socjalistycznym p. Dubois przed wyjściem do więzienia: Dziś wieczorem, współpracownik nasz w towarzystwie drugiego kolegi, odwiedził posła Dubois w jego mieszkaniu prywatnym...

— Będę się uczył języków niemieckiego i francuskiego, zamierzam przeczytać cały szereg książek polityczno-społecznych, z którymi nie miałem czasu zaznajomić się w toku pracy dziennikarskiej, mogę zapoznać się także z drukiem. Zależę to będzie od tego czy więźniowie polityczni w więzieniu młokotowskim przejmą pracę, czy też nie.

— Czy nie zamierza pan co pisać? — Nie wiem, czyby mi władze więzienne pozwoliły na kontynuowanie codziennego przeglądu prasy w „Robotniku”... Dzisiejszy, w którym umieściłem list do swego następcy, został skonfiskowany. Prawdopodobnie przystąpię do pisania pamiętników o pobycie w więzieniu...

— Byłem trzykrotnie więziony za czasów okupacji niemieckiej z powodu organizowania strajków i demonstracji. W Brześciu przebyłem 75 dni, a potem jeszcze 8 dni w więzieniu w Grójcu. Zwolniony zostałem na Sylwestra, w ostatnim dniu 1930 roku.

— Posel Dubois usposobiony jest bardzo dobrze i z całym spokojem oczekuje dalszych swych losów. P. Dubois już jest w więzieniu i odpowiedź nam nie może. Wobec czego nie uważamy za właściwe komentować jego wywiad. A jednak daliśmy się powieścić to i owo.

— W rodzinie niejakich państwa K., syn młodszy, dwudziestokilkuletni Kazimierz, od najmłodszych lat wykazywał niecierpliwością i nieuzasadnioną obawę przed letargiem, z czym często dzielił się w kółku rodzinnym...

— Tu dopiero rozpoczęła się cała niesamowita historia. W nocy z wtorku na środek, brat zmarłego, magister praw, Józef K., ujrzał we śnie zjawę swego brata. Zjawy była tak dalece realna i wyraźna, że brat nie miał najmniejszej wątpliwości, iż stoi przed nim zmarły Kazimierz...

— Józef K. zerwał się natychmiast z łóżka i obudził ojca, opowiadając mu o widzianej zjawie. Zarówno ojciec jak syn, będąc pod wrażeniem obaw, które zawsze wyrażał zmarły syn, rozpoczęli naziątrz już starania o ekshumację. W rodzinie państwa K. zapanowało przekonanie, że niewątpliwie zmarły Kazimierz zapadł był w letarg i po obudzeniu, dał w ten sposób znać swemu bratu...

— Powołano na cmentarz Powązkowski. Tu dopiero rozpoczęła się cała niesamowita historia. W nocy z wtorku na środek, brat zmarłego, magister praw, Józef K., ujrzał we śnie zjawę swego brata.

— Wśród rodziny były słuszne: Otwarto wieki trumny i oczym zbranych przedstawili się straszliwy widok: Ciało zmarłego znajdowało się w pozycji nawpół siedzącej, całe zaś było skręcone jakby w konwulsjach. Głowa podniesiona, dotykała nieomal wieka trumny. Jedną ręką wyciągniętą ku górze, zastygła w okropnym odrętwieniu, a palce zgięte w potwornym skurczu.

— Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Kazimierz K. nie umarł, lecz pochowany został w stanie letargu, którego nie mógł skostatować lekarz. Kiedy nastąpiło obudzenie nie można narazie ustalić. Zarządzono w tej sprawie dochodzenie i ekspertyzę lekarską.

LIPSK. PAT. W 44 dniu procesu o podpalenie parlamentu całą niemal rozprawę wypełniło przesłuchanie jednego świadka, którego mętarne zeznania wprowadzały w kłopotliwą sytuację oskarżonego Popowa. W usposobieniu van der Lubbeego nastąpiła dziś znowu zmiana na lepsze, stanął przed sądem uczesany i umyty, znać było na nim oznylenie.

Wymienionym na wstępie świadkiem, jest niejaki Hirsch, wprowadzony pod eskortą policji. Skonfrontowano go z Popowem. Okazało się, że obaj poznali się po raz pierwszy w marcu w więzieniu śledczym w Berlinie. Przed tem nigdy nie widzieli się i o sobie nie słyszeli.

Świadek był redaktorem Czerwonego Sztandaru i aktywnym współpracownikiem Centralnego Komitetu niemieckiej partii komunistycznej. Znał był pod przydomkiem „Piotr”. Ze śledztwa wiadomo, że osobnik tego imienia zapożytał swego czasu oskarżonego Popowa w nielegalną bibliotekę, zakazaną pisma i t. d.

Świadek Hirsch zeznaje dalej, że uważa za wykluczone, by kwity pochodziły mogły od oskarżonego Popowa. Sąd zarządził praktyczne doświadczenia dla ewentualnego porównania charakteru pisma Hirscha, świadka Hirsch pisze pod dyktandem, Przewodniczący: — Dla sądu jest wysoce ważnienne, że pan nie może podać bliższego pochodzenia pieniędzy.

Dymitrow oświadcza, że obraża go zachowanie się Hirscha i dziwi, że świadek Hirsch jako dziennikarz nie może z dokładnością powie-



Na zdjęciu naszym — fragment sali sądu w chwili składania przez Van der Lubbeego wyjaśnień. Na prawo od tego ostatniego, tłumacz przysięgły, w głębi na prawo — oskarżony Dymitrow.

Świadek Hirsch był posiadaczem mnóstwa kwitów pieniężnych z podpisami, co do których świadek nie może powiedzieć z pewnością, czy to jego własne podpisy. Pokwitowania tego rodzaju wręczał świadek niejakiemu Brunonowi Petersonowi, od którego otrzymał również pieniądze jako wynagrodzenie za prace publicystyczno-informacyjne. Pochodzenia tych pieniędzy świadek nie zna. Peterson jest o tyle wnieściany w tę sprawę, że w posiadzeniu Popowa znaleziono także wiele pokwitowań pieniężnych, podpisanych imieniem Brunona. Podpisy na kwitach „Piotra” i na kwitach „Brunona” są identyczne.

Na wniosek obrońcy Teicherta Popow o sobiście dała autentyczność kwitów. Przewodniczący (do Popowa). — Jak się to stało, że kwity te znalazły się w posiadaniu pańskim? Popow. — Kwity te podpisywał wiasnorocz-

dziec, czy istnienie to jest wiasnoroczny podpis. Stwierdzam, mówi oskarżony, — że faktycznie „Piotra” znam osobicie, z Hirschem Popowem nie miał wspólnego. Dalej Dymitrow wypowiada stek obraźliwych wyrazów pod adresem sądu. Przewodniczący przerywa mu, usiłując wprowadzić bieg rozpraw na spokojne tory. Dymitrow mimo protestów mówi dalej.

Przewodniczący (do Dymitrowa): — Zachowaniem się swem sprawia pan wrażenie, jak gdyby chciał pan przewodniczyć rozprawie. Do tego nie dopuszcza. Odbieram panu głos. Dymitrow: — Panie przewodniczący, proszę mi pozwolić jasno się wypowiedzieć: Jedynie pana uznaję za swego zwierzchnika. Pozostali panowie są dla mnie bez znaczenia.

Po przerwie oskarżony Tanew stwierdza, że „Piotra”, który utrzymywał kontakt z Popowem, znał osobicie, ale nie przypomina sobie zupełnie świadka Hirscha.

Obrońca Sack (do Hirscha): — Czy świadek znał Torglera, i co może o nim powiedzieć? Świadek Hirsch: — Torgler nie był członkiem centralnego komitetu niemieckiej partii komunistycznej. Zajmował się jedynie kierownictwem frakcji parlamentarnej i znany był w naszych kołach jako specjalista w tej dziedzinie.

Usiłowania prokuratora by od świadka Hirscha wy dobyć potwierdzenie okoliczności, że celem niemieckiej partii komunistycznej było ogień dziać na irrawego przewrotu rewolucyjnego — nie dają rezultatu.

Zeznał następnie świadek Brunon Peterson, przebywający obecnie w obozie koncentracyjnym. Rzucił on światło na działalność komunistów w okresie poprzedzającym rewolucję narodową — socjalistyczną. Kwitów z podpisem „Piotr” świadek nie otrzymał.

Konfrontacja obu świadków — Petersona i Hirscha — nie wyjaśniła zupełnie kwestji, wśród jakich okoliczności i od kogo Hirsch otrzymał pieniądze. Pozostaje to nadal tajemnicą.

Przewodniczący: — Czy kwity, noszące podpis „Brunon”, skonfiskowane w mieszkaniu Popowa, noszą pańskie podpisy? Świadek Peterson przeczy stanowczo. Na tem rozprawę odróczono do poniedziałku.

Przewodniczący: — Czy kwity, noszące podpis „Brunon”, skonfiskowane w mieszkaniu Popowa, noszą pańskie podpisy? Świadek Peterson przeczy stanowczo.

Na tem rozprawę odróczono do poniedziałku. Przewodniczący: — Czy kwity, noszące podpis „Brunon”, skonfiskowane w mieszkaniu Popowa, noszą pańskie podpisy? Świadek Peterson przeczy stanowczo.

JESTEŚMY ZA BIEDNI, BY KUPOWAĆ BAWELNĘ — KUPUJMY SAMODZIELNE WYROBY Z WŁASNEGO LNU.

JAK OKRADZONO MUZEUM KRASIŃSKICH

Donosiliśmy przed paru dniami, że władze śledcze aresztowały w Warszawie sprawców kradzieży drogocennych malowideł w muzeum Krasińskich. Szczegóły śledztwa w tej sprawie przedstawiają się nader sensacyjnie, plan bowiem kradzieży obmyślony był niestychanie precyzyjnie i ujawnienie sprawców w tak szybkim czasie jest najlepszym świadectwem polji warszawskiej.

Tajemnicza Elegancka Pani Śledztwo rozpoczęło od przesłuchania dozorcy nocnego Feliksa Rutkiewicza, który obawiając się aresztowania, pierwotnie nie chciał o niczem mówić i dopiero w ogniu krzyżowych pytań, zeznał, iż krytycznej nocy został zacepiony przez jakąś elegancką ubraną kobietę.

Kobieta ta prosiła Rutkiewicza o pomoc przy szukaniu kluczy, które zgubiła na ulicy. Rutkiewicz, nie podejrzewając niczego złego, zszedł z posterunku i zaczął szukać kluczy. Poszukiwania jednak do niczego nie doprowadziły i Rutkiewicz po upływie pół godziny powrócił na miejsce dozoru.

Kiedy podszedł do gmachu muzeum, stwierdził z przerażeniem, że z dachu domu zwisa linika a szyba w jednym z okien jest rozbita. Na podstawie podanego przez Rutkiewicza rysopisu policja ustaliła, że tajemniczą damą jest Ewa Witkowska (ul. Pańska 73) przyjaciółka żądnie.

Obecnie urząd śledczy prowadzi dochodzenie w kierunku ustalenia czy banda działała z własnej inicjatywy, czy też z polecenia miedzynarodowej szajki złodziei antyków. Aresztowani twierdzą, że działali na własną rękę, lecz oświadczenie takie nie może być dla władz miarodajne.

Wszystcy aresztowani włamywacze, nie wyjąwszy Witkowskiej, są Żydami.

Bóle reumatyczne, Lumbago, Ischias oraz wszelkie Nerwobóle leczy i koś światowej sławy SĄPOMOTNOL „MATULI” Najwyższe oddzielenie na wystawach w Londynie, Paryżu, Wiedniu, Marsylii i t. d. Już jednorazowe użycie sprawdzi znaczną ulgę. — Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

SAMOCHEM MARKI „Z”. Jednocześnie do urzędu śledczego zgłosiło się szereg osób, które zakomunikowały władzom śledczym, że w nocy, w której popełniono kradzież, widziało taksówkę z pogaszonymi światłami, która przeszło godzinę jeździła wokół gmachu Cyrku. Świadkowie ci przypomnieli sobie, że auto było marki „Z” (Zbrojówka).

Na podstawie tego policja prowadziła mozolne badania, ile jest w Warszawie taksówek marki „Z” i w wyniku tych badań zavezawano wszystkich zsoferów aut tego typu i zažadano od nich wykazania alibi. Wszyscy zsoferzy uuczynili zadosć temu życzeniu, a tylko niejaki Mojżesz Tułski zaczął się płatać i dopiero po kilkakrotnych badaniach przyznał się, że w dniu kradzieży około godziny 4-tej 2-ch mężczyzny i jakaś kobieta polecieli mu jechać na Okólnik. Kobieta wysiadła i wdała się w rozmowę z dozorcą nocnym. Kiedy dozorca opuścił posterunek, mężczyźni dostali się do muzeum i po upływie 30 minut wywieźli skradzione przedmioty w samochodzie. W czasie „operacji” samochód jeździł wokół Cyrku.

PO NITCE DO KLĘBKA W dalszym ciągu śledztwa aresztowano kochankę Witkowskiej, zawodowego złodzieja, Hersza Kabensteina, przyparty do muru, przyznał się do kradzieży i wskazał jako współnika

Straszliwa tragedia na cmentarzu Powązkowskim

Nocna zjawa zmarłego brata. — Żywcem pogrzebany

Warszawa. (tel. własny). Całe miasto poruszone jest niezwykłą sensacyjnym wydarzeniem, które ze względu na swój niesamowity charakter, komentowane jest namiętnie, zwłaszcza przez osoby, zdradzające pociąg do spirytyzmu.

W rodzinie niejakich państwa K., syn młodszy, dwudziestokilkuletni Kazimierz, od najmłodszych lat wykazywał niecierpliwością i nieuzasadnioną obawę przed letargiem, z czym często dzielił się w kółku rodzinnym. Przed kilku dniami Kazimierz K. zmarł, w sposób nagły. Zawezwany lekarz, po dokładnych oględzinach skostatował zgon. Sporządzony został odpowiedni akt zejścia i ś.p. Kazimierza K., pochowano na cmentarzu Powązkowski.

W tym czasie, w dniu 24 października, odbył się pogrzeb Kazimierza K. Wśród rodziny były słuszne: Otwarto wieki trumny i oczym zbranych przedstawili się straszliwy widok: Ciało zmarłego znajdowało się w pozycji nawpół siedzącej, całe zaś było skręcone jakby w konwulsjach. Głowa podniesiona, dotykała nieomal wieka trumny. Jedną ręką wyciągniętą ku górze, zastygła w okropnym odrętwieniu, a palce zgięte w potwornym skurczu.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Kazimierz K. nie umarł, lecz pochowany został w stanie letargu, którego nie mógł skostatować lekarz. Kiedy nastąpiło obudzenie nie można narazie ustalić. Zarządzono w tej sprawie dochodzenie i ekspertyzę lekarską.

Advertisement for 'CZARNĄ KAWA' coffee, 'XI TYGODNIA AKADEMIIKA 1-XII-8' exhibition, and 'KASYNE GARNIZONOWE'.

Dlaczego zabił?

Gazety węgierskie od kilku dni pełne są sprawozdań z przebiegu dochodzenia w niezwykłe krwawej, sensacyjnej, a przedewszystkiem smutnej sprawie. Chodzi o morderstwo popełnione przez 15-letniego ucznia gimnazjum, na osobie własnej jego matki. Sam fakt, wystarcza bulwarowej gawiedzi, jedli zaś doświadczeni, że morderca młodością pochodził ze znanej i szlachetnej rodziny...

Wyzerpani własnymi słowy, w których więcej było żołą niż treści, usnęła matka w głębokim fotelu i obok, w drugim pokoju w otomianie syn. Ranek. Wobła siódma. Słoić ukazało się w szybie. Oboje otwarli oczy. Za oknami dzień nowy, pozywał ludzi do życia, a tu, w mieszkaniu 4-rowej Zemplen, był dla nich tylko dalszym ciągiem starej, jak domowe ognisko, kłótnia. Za chwile syn przestał nim być, a stał się strasznym zbrodniarzem. Chciał coś jeszcze odpowiedzieć, dorzucić parę krapnych słów, ale ugrzeszył w w gardle. Powstał z kanapy. Nagle wszedł do pokoju matki. Siedziała w fotelu, ubrana w szlafrok i chustkę na głowie. Dionys twierdził, że czerwona płachta mignęła mu przed oczami.

W roku tego pieca ujrzał siekiere. Chwycił obręczę, zamachnął się i ciął straszliwie w dół, w chustkę na głowie. Nieszczęsna kobieta nie zdążyła wydać ani okrzyku. Matkóbija ciął drugi, trzeci raz, roztrząsał czaszkę, rozrupał, zmasakrował. Następnie odrzucił precz od siebie siekiere, wyskoczył oknem i pobiegł do mieszkania swego ojca. Nie zastał go w domu. Służące zakomunikowały o popełnionem czynie i wyszły do miasto.

Popełniona przezeń zbrodnia była tak straszna, że właściciel nie mógł sobie narazie zdać z niej sprawy. Był zupełnie spokojny. Postanowił wyjechać do Budapesztu pierwszym pociągiem. Udał się na dworzec i skostatował, że najbliższy odechodzi do Sopron. Miał przy sobie zaaledwie 26 pengó, wystarczająco na bilet trzeciej klasy. Po przybyciu do Sopron, chłopiec, który przed kilku godzinami zamordował własną matkę siekiere, zupełnie normalny i rozwinięty chłopiec, kupił sobie powieści kryminalną i... poszedł do kina. — Czy danoby wiarę powieściopisarzowi, któryby w ten sposób opisał zachowanie młodzieńca po zabójstwie matki? — Ale przejście dnia dały się we znaki i użął głębokie zniepcenie, a przedewszystkiem głód. Isę do restauracji nie miał za co. Mógł sobie conajwyżej pozwolić na kupienie bułki, kawałka kielbasy i małej butelki wódki. Kupił też sezyboryk do krajania chleba. Udał się do hotelu, wynajął pokój i zasnął sennym głębokim młodzieńczym, wyzerpanym. Dionys nie opowiada w śledztwie jakie miał syn tej nocy. Być może byłoby to ciekawie przy czynkiem do psychologii.

Wstał bardzo wesoło narażony i postanowił przekroczyć granicę do Austrii, ubiegając. Mówiono mu, iż leży niedaleko. Krążył w okolicy, aż napotkałszy zobiobitka w lesie, dowiedział się oden, że będzie taj drogą jeszcze z pięć kilometrów. Dionys był zbyt wyzerpan, zawrócił do miasto, ażeby w pokoju ho-

ty mi przed oczyma. Nie nie pamiętam. Czyż, bym istotnie zadał kilka jeszcze uderzeń? — Tak, mój chłopcze.

Na wieść, że matkóbija wieziony jest w specjalnym przedziale do Budapesztu, tłumny, obzryłbie tłumny żądnych sensacji ludzi, wyległy na dworzec. Dziennikarze i fotografowie i operatorowie filmowi. Dionys przyglądał się z wielkim zainteresowaniem wszystkim, co się wokół niego działo, a o czym czytał dotychczas tylko w powieściach kryminalnych, lub widział w kinie. — „Żeżeli nie chcesz, ażeby cię fotografowano” — powiedział mu towarzyszący wachmistrz policji — „zsuś na oczy głęboke zniepcenie”. — „Istotnie, tak będzie lepiej” — odpowiedział przestępca.

Na posterunku kolejowym dał słowo, że nie będzie uciekał. Odwieziono go do więzienia. Stanie przed sądem dla małoletnich. Dotychczasowa ekspertyza, jak zresztą obserwacje policji, zgodne są w ogólnie, że Dionysz Zemplen jest najzupełniej normalnym i rozwiniętym chłopcem. Osoby, które w jego sprawie składały zeznania, orzekły zgodnie, że był zasadniczo dobrzym i postusnym...

— Czym jednak dla głupiej sprzeczki można zamordować matkę? Czym usprawiedliwić koszmarny czyn? Dlaczego zabił? — Proces w sądzie dla małoletnich w Budapeszcie będzie naprawdę sensacyjnym procesem, pouczającym zarówno dla pedagogów, jak psychologów.

— Tego nie wiem. Czerwone płatki lata-

# Zjazd kresowego ziemiaństwa

W dniu 21 listopada r.b. odbyło się w Wilnie doroczne Walne Zgromadzenie Delegatów Kresowego Związku Ziemiańców, poprzedzone dwudniowymi obradami Rady Nadzorczej. Z powodu choroby Prezesa Rady Nadzorczej Kres. Zw. Ziemiańców ks. Konstantego Czetwertyńskiego, w zastępstwie jego przewodniczył obradom Prezes Zygmunt Bortkiewicz.

Na walnym Zgromadzeniu z działalności i prac Głównego Zarządu Kres. Zw. Ziemiańców z sprawozdaniem jego prezesa, hr. Antoni Jundziłł. W końcu długiego przemówienia, po zobradowaniu niezmiernie ciężkiego stanu, w jakim ziemiaństwo zmuszone jest pracować na swych ojcowiznach, hr. Jundziłł zwrócił się do zgromadzonych z apelem wytrwania i przetrwania, podkreślając znaczenie ziemiaństwa polskiego na kresach, jako elementu państwowo-twórczego, oraz równowagi społecznej. — Jednocześnie mówca nawoływał do potrzeby zachowania tężeży moralnej w obawie, by trudności materialne nie obniżyły poziomu etycznego naszego ziemiaństwa.



**Togal!**  
Teraz nie zwlekaj więcej ani chwili! przyjmij natychmiast **Togal!**

Tabletki Togal są szybko działającym lekiem przeciwko grypie, influencji i przeziębieniu. Przytem tabletki Togal nie wywierają ujemnego wpływu na wewnętrzne organy. Przez przyjmowanie jednej do trzech tabletek Togal 3-4 razy dziennie zapobiega się powstawaniu niebezpiecznych komplikacji, jakie zazwyczaj wywołują przeziębienia. Nie wyrządzą one jednak szkody przez zasywanie małowartościowych środków przyjmujących Togal. Tabletki Togal są do nabycia w oryginalnym opakowaniu po 12 i 42 tabletki we wszystkich aptekach.

## Tydzień Miłosierdzia

W dniach od 3 do 8 grudnia r.b. Archidiecezjalny Związek Towarzystw Dobroczynności „Caritas” organizuje „Tydzień Miłosierdzia”. Zadaniem Tygodnia jest zmobilizowanie wszystkich sił katolickich na terenie naszej Archidiecezji dla dzieła miłosierdzia do masowego zebrania ofiar na rzecz ubogich, bezdomnych i sierot.

Wysoki protektorat nad akcją „Tygodnia” objął łaskawie nasz Najdosłojniejszy Arcybiskup Metropolita Jędrzejowski, Metropolita wileński.

Ponieważ nędza, głód i choroby potęgują się w zaskarżający sposób, a coraz większe rzesze ubogich wołają o ratunek, akcja ta nie może być dla nikogo obojętną, sięga ona bowiem do najgłębszych uczuć ludzkich i polsko-chrześcijańskich. Jest więc rzeczą konieczną, aby w organizacji i pracach „Tygodnia Miłosierdzia” całe społeczeństwo katolickie przyjęło jak najczynniejszy udział.

W tym celu Związek zwraca się z usilną prośbą do PWielebnych XX. Proboszczów, do Zarządów Wydziałów Parafjalnych „Caritas” do organizacji Św. Wincentego a Paula, oraz wszystkich Stowarzyszeń religijnych i społecznych o zorganizowanie miejscowych Komitetów „Tygodnia”, któreby zajęły się pracami, związanymi z wykonaniem jego programu na terenie każdej parafii i nawiązały kontakt z Centralą Związku w Wilnie, ul. Metropolitalna i dla współpracy z nią.

Szczególniejszą rolę w „Tygodniu Miłosierdzia” winny odegrać w tym roku wszystkie Stowarzyszenia Młodzieży, Kongregacje, III Zakony, Sodalie Marjańskie. „Tydzień Miłosierdzia” organizowany jest pod wezwaniem Niepokalanej Bogarodzicy Maryi, Patronki Stowarzyszeń, Kongregacji i Sodalicy.

Przeżywamy ciężki kryzys. Tysiące wyciągają ręce o wsparcie. Potrzebna jest powszechna mobilizacja miłosierdzia chrześcijańskiego i jej nowoczesna organizacja, która potrafiłaby dotrzeć do wszystkich, którzy miłosierdzia tego potrzebują. To też winniśmy poddać gruntownej rewizji, zarówno nasz stosunek do dzieła miłosierdzia jak i nasze możliwości czynnej pracy na tem pola. Trzeba wszystkim stanąć w szeregu chrześcijańskiego „Caritas” a nadewszystko ograniczyć potrzeby życiowe, by mieć z czego wspierać braci naszych ubogich i czynami miłosierdzia twierdzić w nich wiarę w Opatrzność Bożą, która w eodowany sposób przynajmniej nam z pomocą w tworzyć pracę nad budową społecznego Królestwa Chrystusowego w naszej Ojczyźnie.

Błogosławieni miłosierni.  
Wilno, w uroczystość Św. Stanisława Kostki 1933 r.  
Archidiecezjalny Związek Towarzystw Dobroczynności „Caritas”  
Ks. Jan Rzymelka C. M. wiceprezes.

**Wysoki protektorat nad akcją „Tygodnia” objął łaskawie nasz Najdosłojniejszy Arcybiskup Metropolita Jędrzejowski, Metropolita wileński.**

**Ponieważ nędza, głód i choroby potęgują się w zaskarżający sposób, a coraz większe rzesze ubogich wołają o ratunek, akcja ta nie może być dla nikogo obojętną, sięga ona bowiem do najgłębszych uczuć ludzkich i polsko-chrześcijańskich. Jest więc rzeczą konieczną, aby w organizacji i pracach „Tygodnia Miłosierdzia” całe społeczeństwo katolickie przyjęło jak najczynniejszy udział.**

**W tym celu Związek zwraca się z usilną prośbą do PWielebnych XX. Proboszczów, do Zarządów Wydziałów Parafjalnych „Caritas” do organizacji Św. Wincentego a Paula, oraz wszystkich Stowarzyszeń religijnych i społecznych o zorganizowanie miejscowych Komitetów „Tygodnia”, któreby zajęły się pracami, związanymi z wykonaniem jego programu na terenie każdej parafii i nawiązały kontakt z Centralą Związku w Wilnie, ul. Metropolitalna i dla współpracy z nią.**

**Szczególniejszą rolę w „Tygodniu Miłosierdzia” winny odegrać w tym roku wszystkie Stowarzyszenia Młodzieży, Kongregacje, III Zakony, Sodalie Marjańskie. „Tydzień Miłosierdzia” organizowany jest pod wezwaniem Niepokalanej Bogarodzicy Maryi, Patronki Stowarzyszeń, Kongregacji i Sodalicy.**

**Przeżywamy ciężki kryzys. Tysiące wyciągają ręce o wsparcie. Potrzebna jest powszechna mobilizacja miłosierdzia chrześcijańskiego i jej nowoczesna organizacja, która potrafiłaby dotrzeć do wszystkich, którzy miłosierdzia tego potrzebują. To też winniśmy poddać gruntownej rewizji, zarówno nasz stosunek do dzieła miłosierdzia jak i nasze możliwości czynnej pracy na tem pola. Trzeba wszystkim stanąć w szeregu chrześcijańskiego „Caritas” a nadewszystko ograniczyć potrzeby życiowe, by mieć z czego wspierać braci naszych ubogich i czynami miłosierdzia twierdzić w nich wiarę w Opatrzność Bożą, która w eodowany sposób przynajmniej nam z pomocą w tworzyć pracę nad budową społecznego Królestwa Chrystusowego w naszej Ojczyźnie.**

**Błogosławieni miłosierni.**  
Wilno, w uroczystość Św. Stanisława Kostki 1933 r.  
Archidiecezjalny Związek Towarzystw Dobroczynności „Caritas”  
Ks. Jan Rzymelka C. M. wiceprezes.

**J. E. Ks. Arcybiskup Romuald Jędrzejowski, Metropolita Wileński, wydał rozporządzenie, aby w związku z organizującym się „Tygodniem Miłosierdzia” księża proboszczowie wszystkich parafii w Archidiecezji uwzględniwszy po kościołach w święto Niepokalanej Poczęcia N.M.P. (8 grudnia r.b.) zbiórki ofiar na pomoc dla najbiedniejszych. Z zebranych sum ma być zapoczątkowana w Wilnie kuchnia dla głodnych, oraz kilka obozów.**

# KRONIKA

**NIEDZIELA**  
Dziś 26  
Konrada  
Jędrzeja  
Wirgiłłusa

**KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.**

Z dnia 25 listopada r.b.

Ciśnienie średnie 756  
Temperatura średnia: 0  
Temperatura najwyższa +1  
Temperatura najniższa -1  
Opad: ślad.  
Wiatr: południowo-wschodni  
Tendencja bar.: wzrost.  
Uwagi: pochmurno, wieczorem deszcz.

**PROGNOZA.**  
Przeważnie pochmurno i mglisto, z opadami śniegu. Spadek temperatury. Umiarkowane wiatry północno-wschodnie i wschodnie.

**Rocznik Statystyczny m. Wilna na rok 1933**

Ukaż się trzeci z rzędu rocznik statystyczny m. Wilna, obejmujący w 20 działach oraz 3 dodatkach (łącznie 350 tablic i 1 plan) całokształt życia Miasta oraz charakterystykę gospodarczą Województwa Półn.-Wschodniego, do roku 1931-32 włącznie. Dane dotyczące Miasta zawierają się w następujących działach: meteorologia; obszar miasta i drogi publiczne; budowie i mieszkania; ludność i ruch ludności; zdrowie publiczne; ceny i aprowiatacja; kredyty; zrzeszenia gospodarcze; praca, przemysł i handel; przedsiębiorstwa użyteczności publicznej; komunikacja i transport; poczta, telegraf i telefony; oświata; kultura; statystyka kościelna; bezpieczeństwo publiczne; więziennictwo i sądownictwo; podatki państwowe w Wilnie; finanse miejskie. Dodatki I i II zawierają statystykę gospodarczą woj. półn.-wschodniego, dodatek III, wyniki spisów; inwentarza żywego, spożycie mleka, spisy nieruchomości, budynków i lokali oraz ludności według bloków statystycznych.

W porównaniu z rocznikiem poprzednim obecny rozszerzony został przez zamieszczenie cennych danych o ludności Wilna w - g: a) rodowości, wieku, płci, wyznania i wykształcenia, które to dane zdobyto wysiłkiem komisarzy honorowych podczas II Powszechnego Spisu Ludności (9. 12. 1931 r.) oraz zamieszczenie wyników wspomnianych już spisów inwentarza żywego, mleka oraz nieruchomości, budynków i lokali, a także ludności w - g: bloków, które to wyniki są dorobkiem pracy bezrobotnych pracowników umysłowych.

Należy podkreślić bogactwo uzyskanych w ten sposób danych, które przez swój charakter stanowią materiał do wyczerpujących opracowań monograficznych.

**Wycieczka do Grodna na uroczystości Batorowe**

J. E. ks. Arcybiskup Metropolita Jędrzejowski. J. E. wraca do Wilna dziś wieczorem.

**Mała sala Miejska.** Z dniem 1 grudnia upływa termin dzierżawy przez miasto Małej Sali Miejskiej przy ul. Kościelnej.

Sprawa dalszej dzierżawy zostanie ostаточно zdecydowana na komisji finansowej, która wypowie się co do pokrycia budżetowego sumy dzierżawnej.

**Praca w piekarniach.** Organa inspekcji pracy przeprowadzają obecnie lustrację piekarni w celu stwierdzenia jak dalece przestrzegane są przepisy o odpoczynku niedzielnym.

**Inspekcja ministra Kalińskiego.** Minister Poczty i Komunikacji, w poniedziałek rano przybył do Wilna.

**Muzeum Przyrodnicze U. S. B.** w okresie zimowym w dalszym ciągu będzie dostępne dla zwiedzających we środy i niedziele od 11 do 14-tej godz.; w środy należy zwracać się do Zakładu Zoologii U. S. B. (Zakretowa 23, i wejście). Pragnąc zwiedzać w niedziele winni najpóźniej w sobotę zawiadomić o tem Muzeum piśmie lub telefonicznie (Nr. telefonu 9-78). W razie braku zgłoszeń w niedziele muzeum będzie zamknięte.

**Koło Etnologów Stud. U. S. B.** W poniedziałek dnia 27 b. m. o godz. 18-tej odbędzie się w Seminarjum Archeologii Klasycznej U. S. B. (Zamkowa 11) Zebranie naukowe. Na porządku dziennym referaty z materiałów do monografii wst. Mieszkańce pod Wilnem. 1. ref. Kł. K. Domaniewskiej p. t. „Wnętrze chaty”. 2. ref. kol. Z. J. Korybuta p. t. „Miary i wagi”. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

**Zarząd Akademickiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie** komunikuje, że następnym, z cyklu „Popularne odczyty niedzielne” odczyt odbędzie się dziś w niedzielę dnia 26 b. m. o godz. 5-tej min. 30 wiecz. w lokalu Biura Polskiej Macierzy Szkolnej, ul. Wileńska 23 m. 9.

Odczyt na temat „Z biegiem Wisły” ilustrowany będzie przezroczami. Wstęp bezpłatny.

Znakomity, naturalny, krajowy, tani środek przeczyszczający **Naturalna Sól Morszyńska**, Torebka, zawierająca jednorozową dawkę, tylko 20 gr. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

**Ze Stów. Studentów Żydów.** Wczoraj kurator Stowarzyszenia Studentów Żydów prof. Rose przyjął delegację studentów żydów, którzy interwenjowali w sprawie zawieszenia działalności zarządu stowarzyszenia. P. kurator po wysłuchaniu delegacji cofnął swą decyzję o zawieszeniu i pozwolił na ponowne otwarcie stowarzyszenia. (k.)

**Zebrania i odczyty.**

— Z T-wa Pediatrycznego. Dnia 27 b. m. o godz. 20-tej w lokalu Ośrodka Zdrowia ul. Wielka 46) odbędzie się posiedzenie Wil. Oddz. Polsk. T-wa Pediatrycznego. Goście mile widziani.

— Posiedzenie Oddziału Polskiego T-wa Historycznego odbędzie się dnia 27 b. m. w

poniedziałek o godz. 7-jej wiecz. w lokalu Seminarjum Histor (Zamkowa 11). Na porządku dziennym odczyt J. E. haehana Serai Szapszała p. t. „Stosunki polsko - perskie w początkach XVII w.”. Ze względu na osobę prelegenta i temat odczytu pożądanym jest jaknajliczniejsze audytorjum. Goście mile widziani.

**Zebranie robotnicze.** Przedwczoraj odbyła się konferencja Zarządów Robotniczych Związków Zawodowych w Domu Robotniczym przy ul. Wielkiej 34. W konferencji wzięło udział 111 członków Zarządów, reprezentujących 9 Związków. Przybył również w charakterze gościa inspektor okręgowy pracy p. Leszczyński. Obradom przewodniczył poseł Brokowski, który złożył obszernie sprawozdanie z działalności Rady Głównej Zjednoczenia Robotniczych Związków Zawodowych Ziemi Północno-Wschodniej, informując jednocześnie o sytuacji na wileńskim rynku pracy, gdzie ostatnio dzięki staraniom Rady bezrobocie znacznie zmalało.

Na 1500 członków Związku, w tej chwili tylko około 300 nie ma pracy. Ostatnio uruchomiona huta „Vitrum”, zatrudniła 200 robotników. W najbliższym czasie, ma być uruchomiona fabryka wyrobów futrzanych przy ul. Popławskiej, gdzie znajduje pracę około 100 robotników. Poseł Brokowski stwierdził znaczny wzrost poziomu pracy organizacyjnej i zainteresowania wśród członków zarówno własnymi sprawami, jak i ogólnymi.

Po sprawozdaniu prezesa Brokowskiego, odbyła się dyskusja, w czasie której zabierali również głos p. starosta Kowalski i inni.

**Sekcja Uświadomienia Religijnego** podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 26 b. m. o godz. 4.15 odbędzie się w lokalu sodyalnym (Wielka 64) zebranie Sekcji Uświadomienia Religijnego z referatem ks. Macewicza p. t. Chrystjanizm w swoich rozgaleriach.

**Odczyt Komisja Organizacyjna** oddziału w Wilnie Związku Księgowych w Polsce zawiadamia, iż w poniedziałek dnia 27 b. m. o godz. 19.30 w lokalu Tow. Ubezp. „Przeźroczność” jeden z prawników wileńskich wygłosi odczyt, na temat „Nowy kodeks karny”. Wstęp wolny.

**Zebranie Koła b. wychowanków gimn. SS. Nazaretanek** z referatem kol. Szwykowskiej p. t. „Wycieczka do Szwecji” odbędzie się w niedzielę dnia 26 b. m. o godz. 4 p. p. Projektowane jest wspólne poście do teatru.

**Zarząd Związ. Służ. Dom. Im. św. Zyty** Dnia 26 listopada r. b. w Związku Zen. Służby Dom. Im. św. Zyty przy ul. Kazimierzowskim 3 o godz. 6 wiecz. odbędzie się zebranie plenarne członków na które uprzejmie zaprasza Zarząd.

**Biuro Kolportażu Komitetu „Tygodnia Książki Polskiej” w Wilnie**, zorganizowane przez Komisję Kolportażową tegoż Komitetu, czynne będzie codziennie od poniedziałku do soboty włącznie, t. j. od 27-XI do 2-XII w lokalu, używanym na ten cel przez Bibliotekę im. Wróblewskich — ul. Zygmunto-wska 2, pałac poYszkiewiczowski, tel. 13-76, w godzinach od 10 rano do 3 po poł. oraz od 4 do 7 wiecz.

Biuro wydawca będzie do sprzedaży książki, nadsyłane przez księgarzy, wydawców, oraz instytucje wydawnicze po specjalnie zniżonych na ten tydzień cenach w celach propagandy książki, oraz rozsyłać na miasto swych kolporterów.

Przez księżkę z dziedziny literatury pięknej, Biuro posiada również wydawnictwa naukowe i popularno-naukowe, dużo wydawnictw regionalnych wileńskich, oraz propagandowe afisze i nalepki Głównego Komitetu Warszawskiego.

Biuro organizuje prócz kolportażu ulicznego w koszach, kręceniu po donach, biurach, urzędach i instytucjach, oraz stoliki z bibliotkami wędrownymi — w bibliotekach oświatowych, świetlicach, ogniskach zrzeszeń, stowarzyszeń i związków zawodowych, w eu karniach, stołówkach, restauracjach i teatrach.

**Pokłosie Święta Niepodległości.** Staraniem Wileńskiego Koła Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych w rocznicę niepodległości odbyła się uroczysta akademja po raz pierwszy salą przy własnym lokalu.

Akademja zaszczylił swoją bytnością Pan Wojewoda oraz wielu przedstawicieli świata

**Najważniejszą spółdzielczą instytucją bankową w Polsce jest**

**CENTRALNA KASA SPÓŁEK ROLNICZYCH**

istniejąca od roku 1909 i działająca na całym obszarze Rzplitej.

**DAJE CAŁKOWITĄ PEWNOŚĆ WZROTU WKŁADÓW I NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE,**

zuytkowuje wkłady z wielką korzyścią dla interesów kraju, gdyż wspiera kredytem najliczniejszą rzeszę wytwórców — drobnych rolników, a temsamem łagodzi skutki kryzysu rolniczego.

**Składając swe oszczędności w Centralnej Kasie otrzymujemy netylko korzyści dla siebie, ale służymy także i sprawie publicznej. OSZCZĘDZAJ W CENTRALNEJ KASIE**

WILNO, MICKIEWICZA 28, tel. 13-65

**Hurt SKŁAD FUTER Detal**

**CH. FAJN**

WILNO, NIEMIECKA 26, tel. Nr. 251.

Poleca w wielkim wyborze rozmaite skóry futrzane: lisy srebrne, norki, bobry oraz gotowe płaszcze damskie, najnowsze modele.

Nie zważając na podniesienie cła, ceny pozostały bez zmian niskie.

Sprzedaję na najwygodniejszych warunkach spłat.

**zastąpi słońce w dni pochmurne**

**masświetlony promieniami ultrafioletkowemi**

**krem ULTRASOL dla lustra**

**RÓZNE**

**Biuro Kolportażu Komitetu „Tygodnia Książki Polskiej” w Wilnie**, zorganizowane przez Komisję Kolportażową tegoż Komitetu, czynne będzie codziennie od poniedziałku do soboty włącznie, t. j. od 27-XI do 2-XII w lokalu, używanym na ten cel przez Bibliotekę im. Wróblewskich — ul. Zygmunto-wska 2, pałac poYszkiewiczowski, tel. 13-76, w godzinach od 10 rano do 3 po poł. oraz od 4 do 7 wiecz.

Biuro wydawca będzie do sprzedaży książki, nadsyłane przez księgarzy, wydawców, oraz instytucje wydawnicze po specjalnie zniżonych na ten tydzień cenach w celach propagandy książki, oraz rozsyłać na miasto swych kolporterów.

Przez księżkę z dziedziny literatury pięknej, Biuro posiada również wydawnictwa naukowe i popularno-naukowe, dużo wydawnictw regionalnych wileńskich, oraz propagandowe afisze i nalepki Głównego Komitetu Warszawskiego.

Biuro organizuje prócz kolportażu ulicznego w koszach, kręceniu po donach, biurach, urzędach i instytucjach, oraz stoliki z bibliotkami wędrownymi — w bibliotekach oświatowych, świetlicach, ogniskach zrzeszeń, stowarzyszeń i związków zawodowych, w eu karniach, stołówkach, restauracjach i teatrach.

**Pokłosie Święta Niepodległości.** Staraniem Wileńskiego Koła Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych w rocznicę niepodległości odbyła się uroczysta akademja po raz pierwszy salą przy własnym lokalu.

Akademja zaszczylił swoją bytnością Pan Wojewoda oraz wielu przedstawicieli świata

**Podwórzowi grajkowie okradli mieszkanie ex akrobata cyrkowy przewodził szajce**

**WILNO.** Ostatnio popełniono w mieście kilka kradzieży mieszkaniowych, sprawcami których jak się okazało byli grajkowie podwórkowi z niejakim Janem Grzędą i Bol. Zwolniskim na czele.

Grzęda, ex-akrobata cyrku poznańskiego obchodząc podwórka orjentował się co do zwyczajów zamieszkańców lokatorów, których w odpowiednich momentach okradano.

Pukając do drzwi po datkę, Grzęda stwierdził że nikogo w mieszkaniu niema robił nasampróżd odcisk zamka lub kłódkę, a przy następnym wyciele otwierał drzwi dobranym kluczem i dostawszy się do upatrzonego mieszkania okradzał je doszczętnie.

Zdolności akrobatacyjne zabezpieczyły go do pewnego stopnia przed ujęciem w wypadku nadejścia kogos z domowników. W celu u możliwości sobie ucieczki Grzęda otwierał okno, i gdy tylko ktoś wchodził, wyskakiwał przez nie niezależnie od wysokości.

Grajkowie aresztowani przez policję w czasie obławy przynali się do sześciu kradzieży.

Skradzione rzeczy sprzedawano przycodnie lub w pewnym zajeździe przy ul. Kolejowej 15.

Wobec stwierdzenia udziału grajków w ostatnich kradzieżach policja aresztowała 13 osób poszlakowanych o należenie do bandy.

**Panika na ul. Sierakowskiego**

**WILNO.** Wczoraj w dzień, na ul. Sierakowskiego wystraszyły się trąbki samochodowej konie wojskowe i poczęły ponosić, co wywołało panikę wśród przechodniów. Pędzące wdół

**†**

**Eleonora Rybska**

po ciężkich cierpieniach opatrzona S.S. Sakramentami zasnęła w Panu w wieku lat 57 dnia 23 listopada 1933 r.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w kościele św. Jakóba w poniedziałek dnia 27 b.m. o godz. 9 m. 30.

Eksportacja na cmentarz Bernardyński odbędzie się tegoż dnia o godz. 4 po poł.

O czem zawiadamia przyjaciół i znajomych zmarłej pograżona w głębokim smutku

**RODZINA PIMONOWYCH**

**†**

Nabożeństwo żałobne za spokój dusz

**Wiktora Godlewskiego, Franciszka Lipienia i Justyna Strumiły,**

CZŁONKÓW WILEŃSKIEGO T-WA DOBROCZYNNOCI

odprawione zostanie w kaplicy T-wa dn. 27 b. m. o godzinie 7 rano.

O czem zawiadamia

**ZARZĄD**

**Eksportacja zwłok s.p. St. Łopacińskiego**

Wczoraj, o godz. 9 rano w kościele św. Jakóba odprawiona została msza św. za spokój duszy zmarłego w dniu 23 b.m. b. sędzie go Sądu Apelacyjnego s. p. Stanisława Łopacińskiego. Msze św. i modły przy katafalku odprawił ks. proboszcz Zebrowski.

Na nabożeństwo b. licznie stawili się przedstawiciele wileńskiej magistratury oraz ziemiaństwo.

Reprezentowane były również władze wojskowe, instytucji państwowych, samorządowych i społecznych.

Do uświetnienia obchodu, który zagał krótkiem, lecz ładnym przemówieniem Prezes Izby Skarbowej p. Edward Ratyński, przyczynił się przedwzyskiem udział orkiestry 6 p. p. Leg oraz deklamacje i śpiewy artystów dramatycznych i operowych pań Górskiej i Hendrych i Sciborowej oraz panów prof. Ludwiga i Tatarwickiego. Z duża pomocą już po raz drugi spotkał się Zarząd Koła ze strony wysoce czynnego Pana Dyrektora Teatrów Szpakiewicza. Referat oparty o szerokie to historjograficzne, wypowiedział kol. K. Wojcieki.

— **Czarna kawa „Strzelecka”.** Zarząd Garnizonu Związku Strzeleckiego m. Wilna, uprzejmie prosi o taskawe przybycie w dniu 2 grudnia (sobota) r. b. do cukierni „Zielonego Sztrała” — Mickiewicza 22, gdzie rozpocznie się punktualnie o godz. 23 i trwać będzie aż do rana, ostatnia przed adwentem „Czarna Kawa i Dancing”.

Bufet na miejscu zaopatrzony w smakołyki Strzeleckie. Ceny kryzysowe. Wstęp 1,50 gr. Akademićkie i zł. Karty wstępu wydane poprzednio są ważne.

**Podziękowanie**

Serdecznie dziękujemy Kuratorjum i Teatrowi, za pozwolenie nieczynszania nam do teatru i oglądania nieraz bardzo pięknych sztuk, zwłaszcza chciałyśmy podziękować teatrowi za wystawienie „Dziadów” Mickiewicza.

Idąc do teatru, bałyśmy się, żeby nie postanić sobie wrazenia, jakie zostało po przeczytaniu i opracowaniu ich w szkole. Jednak utwór ten po przedstawieniu urosł w naszych oczach do rozmiaru prawdziwie wielkiego i wachniowego dzieła poety. A gra artystów wprawdzała nasrój taki, że przedstawienie to, było nie widowiskiem dla oczu naszych, ale przeżyciem dla dusz. Młodzież powojenna pomawiana jest często o brak kultury i dążności do ideałów, jednakże tem, co dał nam teatr w przedstawieniu „Dziadów” przejęliśmy się do głębi wstyście i za tych kilka chwil, spędzonych zdale od szarości dnia codziennego, wśród cudnych światła i barw, muzyki i harmonji wiersza, młodzież Państwowej Szkoły Przem.-Handl. Żeńskiej im. Emmy Domowskiej w Wilnie w tej formie składa gorące podziękowanie Kuratorjum, Dyrekcji Teatru i Artystom.

Następują podpisy uczenie.

**Teatr Muzyczny „LUTNIA”**

Dziś o g. 4 pp. i 8.15 w.

**Czar Walca**

we wtorek 28. XI.

**PREMJERA**

**Pod białym koniem**

Przy braku apetytu, zepsutym żołądku, upośledzonym trawieniu, obstrukcji, zaburzeniach przemiany materji, pokrzywce i swędzeniu, naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa” usuwa z organizmu substancje gnilne, zatrzymujące organizm. Zalecana przez lekarzy.

**TEATR I MUZYKA**

— Teatr miejski Pohulanka. Dziś, w niedziele 26 b. m. z powodu wyjazdu do Grodna przedstawienie w Teatrze na Pohulaneczawieszone.

— Teatr Muzyczny „LUTNIA”. — Dziś ostatnie przedstawienia „Czar walca” z występem Marji Kaupę. Dziś o godz. 4-tej pp. grana będzie z występem Marji Kaupę op. „Czar walca”. Wczorczem o godz. 8.15 po raz ostatni w sezonie „Czar walca”. Ceny miejsc na oba przedstawienia — złnzone.

Jutro w poniedziałek z powodu generalnej próby z wtorkowej premjery — przedstawienie zawieszzone.

— Premjera wtorkowa „Pod białym koniem”. We wtorek, po raz pierwszy grana będzie sensacyjna operetka Bernatkiego „Pod białym koniem”, która od dwóch lat utrzymuje się na repertuarze Paryża, Berlina, i Wiednia. Nad calością przedstawienia czuwa reżyser M. Koczanowski, stroną muzyczną prowadzi M. Koczanowski. Na tie zespołu, składającego się z kilkudziesięciu osób, chórów, statystów, drugiej orkiestry, w rolach popiszowych wystąpią: Halmska, Kaupę, Ławsowska.

— Teatr Rewjowy „Gong” — Trocka 2. — Dziś i codziennie wspaniała rewja, ciesząca się wielkim powodzeniem p. t. — A—ku—ku, pod kier. artyst. Z. Gozdrowy — Dawskiego. W dn. powszednie 2 przedstawienia o godz. 19-tej i 21-jej — w soboty, niedziele i święta po cenach ulgowych popołudniówki o godz. 16-tej.

**LE NARCISS BLEU**

NAJLEPSZE PERFUMY I WODY KOŁONSKIE

(Dalszy ciąg kroniki wileńskiej)  
CO GRAJĄ W KINACH?

PAN — Toto.  
HELIOS — Dziś żyjemy.  
CASINO — Biała trucizna.  
ROXY — Światła i cienie macierzyństwa.  
LUX — Człowiek - małpa.

### WYPADKI I KRADZIEŻE.

Fakazertwo pieniędzy. W ub. kwartale na terenie województwa zakwestjonowano około 3 tys. fałszywych monet. Ujawniono 5 fabryczek tych monet oraz aresztowano 35 osób poszlakowanych o kolportaż fałszywków.

Skradzione rury. 32 sztuki rur kanaliacyjnych, wartości 286 zł. skradziono na drodze z miejscowości „Elektro”, z siedziby domu Funduszu Kwaterunkowego przy ul. Zamiejskiej.

Rozbierały płót. Płutownik Konieczny Józef ze szpitala wojskowego zatrzymano Pietruszewicz Pauliną i Cieszkiewiczową Aleksandrą (ul. Cmentarna) na gorącym uczynku kradzieży płotu na drodze z szpitala.

Amator fotografów. Kurjesz Albin, pracownik kina „Wir” przy ul. Wileńskiej 25, zatrzymano Baniewiczą Hlęfona (Mostowa 4) na kradzieży fotografów z wystawy tego kina.

Spadła ze schodów. Czamanowa Rozalia (ul. Stefanińska 36), bieżąc lat 81 wychodząc ze swego mieszkania, nieszczęśliwie się na pierwszym piętrze, upadła wskutek własnej nieostrożności ze schodów, rozbiła sobie głowę. Pogotowie Ratunkowe odwiezło starszą do szpitala św. Jakóba w stanie niezagrażającym życia.

Przywłaszczenie. Zelikowicz Niucia (ul. Wielka 18) przywłaszczyła palto karakulowe, wartości 2.000 zł., należące do Fleksera Marjaszy (Lwowska 5).

Podrutek. W klatce schodowej domu Nr. 15 przy ul. Makowej znaleziono podrutek pięciolatek w wieku około 3 lat. Przy dziecku była kartka w języku żydowskim z napisem „Luba Kac”. Podrutek umieszczono w Przytułku żydowskim przy ul. Polewskiej Nr. 5.

Przemyt. U właściciela sklepu spożywczego Elżbieta Rubina (Stefanińska 5) znaleziono 95 kilogramów rodnego, pochodzących z przemytu. Wdrożono pochodzenie.

### WILNO — TROKI

STRZELAJĄCY SZWAGIER. W dniu 24 b.m. o godz. 13 Kizimiewicz Bolesław, mieszkaniec wsi Poszajłaje, rejonu P.P. Rzeczka, zawiadomił policję o następującym zajściu. W tym dniu między godz. 10 a 11 szwagier Kizimiewicza, Józef Śnieżko, strzelił dwukrotnie z obciętego karabinu do Kizimiewicza w zamiarze pozbawienia go życia. Strzały chybiły. Kizimiewicz z trudem zdolał rozbroić swego szwagra. Obydway toczą od pewnego czasu spory o ziemię i na tom tle wynikło opisane zajście.

### NA FILMOWEJ TAŚMIE

„TOTO” — „PAN”.

O kilometr można poznać film francuski, a w nim wpływ Rene Claira. Reżyser filmu „Toto” Jacques Tourner wcale zresztą nie ukrywa swoich aluzji do Clairowskich tematów. Wyrażenie nawet skierowuje uwagę widza na motywy z „Milion” i „Niech żyje wolność”.

Bezrozumni parzyki gawroche Toto (Albert Prejean) poznaje przypadkiem miłe dziewczę imieniem Ginette (R. Saint-Cyr). Jak się poznali, tak się pokochali. Toto radby dla swojej lubi nieba przychylić, w więzieniu nawet nie traci humoru, bo ma ze sobą porte-bonheur — podobnie Ginette. Na konkursie piękności podobnie Ginette, Ginette, lecz zamiast cyfry 9 pisze 6. Mimo nieudanego podstępu Ginette zostaje królową. Omal nie rozdzieliło to kochanków, nie pomogły nawet niegodne sztuczki grubego bankiera (Jim Gerald) i amor vincit — i wszystko jest w porządku.

Treść jak treść, ale nastrój, podejście reżyserskie, gra — pierwsza klasa. Bardzo miły i sympatyczny film. Dostarcza szczerą rozrywkę i wart jest obejrzenia.

### Film propagandowy P.C.K.

WARSZAWA PAT. — W piątek po południu w sali kinoteatru „Casino” odbył się pokaz filmu propagandowego Polskiego Czerwonego Krzyża, zorganizowany staraniem zarządu głównego tej instytucji. Pokaz filmu zaszczylił swą obecnością P. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzyszenie małżonki.

U wejścia do kinoteatru powitali Pana Prezydenta Rzeczypospolitej przedstawiciele władz naczelnych PCK z prezesem komitetu głównego p. Potockim i prezesem zarządu głównego Darowskim na czele. Dzieci, należące do kół młodzieży PCK, wręczyły pani Mościckiej wianek kwiatów. Przed rozpoczęciem pokazu mł. dyrektor PCK dr. Zaklinski zilustrował w krótkich słowach udział PCK w akcji organizowania pomocy ludności cywilnej na wypadek katastrofy, klęsk żywiołowych i wojny.

Następnie wysłony został film PCK o ratownictwie ogólnym i przeciwegazowym. W pokazie wzięli udział przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych.

## Wybory do rad gromadzkich

Wyniki wyborów do rad gromadzkich z dnia 23 i 24 listopada.

Akcja wyborczą były objęte 4 powiaty z 75 gromadami, podzielonymi na 280 okręgów wyborczych. Na listy BBWR przypadło 1398 mandatów, na listy opozycyjne — 14 mandatów. Zaznaczyć należy, że całkowita akcja wyborcza w dn. 24 bm. została zakończona na terenie pow. brastawskiego dając w sumie 2088 mandatów radnych i tyluż zastępców. W dniu 23 b. m.

została zakończona całkowicie akcja wyborcza do rad gromadzkich na terenie powiatu święciańskiego, dając 2232 mandaty radnych i tyluż zastępców.

Na dzień 25 b. m. pozostały tylko 2 powiaty, w których w dniu tym zakończoną zostanie całkowicie akcja wyborcza do rad gromadzkich i tem samem na terenie całego województwa wileńskiego wybory do rad gromadzkich będą zakończone.

## SPORT

### Przed meczem Polska — Niemcy

Śledząc wrazenie, jakie wywołała w kręgach zainteresowanych zapowiedź meczu piłkarskiego Polska — Niemcy, można dojść do wniosku, że znacznie większym zaciekawieniem mecz ten cieszy się w Niemczech aniżeli u nas.

Niemcy, które tyle razy odrzucały wszelkie propozycje nawiązania bliższego z nami kontaktu, które dotychczas ignorowały sport polski obecnie zapalały wielką chęcią poznania swego wschodniego sąsiada. Pisma niemieckie niemal codziennie przepłunione są różnymi wzmiankami dotyczącymi gruntnego meczu.

Nieznaczne zwycięstwo reprezentacji czechosłowackiej odniesione niedawno w spotkaniu z naszą, wywalczone po równorzędnej nie mał grze budż w nich do pewnego stopnia respekt. Porzucono więc zamiar skompletowania swej drużyny wyłącznie z graczy okręgu berlińskiego i hamburskiego w obawie, że siadł taki może okazać się niewystarczającym silny i nie dawać gwarancji zwycięstwa i sięgnięto do najbliższych okręgów Niemiec zachodnich i południowych.

Narazie składki jeszcze nie ustalono, natomiast czynione są przygotowania wszystkich szczegółów zawodów.

Mecz odbędzie się w berlińskim stadionie pocztowym, który odpowiednio przebudowano. Rozpoczęto już przedprzedaż biletów, z

czego 1000 bezpłatnych rozdzielono między tak zwaną młodzież hitlerowską, a 2000 między bezrobotnych Brandenburgii.

A u nas? U nas opinia publiczna podziela się na dwa obozy. Jedni wyrażają swe zadowolenie, twierdząc, iż bliższy kontakt z taką potęgą sportową, jak Niemcy wyjdzie nam na korzyść, drudzy — politykerzy — przytaczają argumenty natury politycznej i wskazują na zły wybór terminu, a są wreszcie tacy (Zw. Makabi), którzy zapowiedzieli otwarcie boków tej imprezy, bojkot, rzecz jasna, mający jedynie moralne znaczenie.

Nie ulega kwestii, że termin meczu jest dla nas b. niekorzystny. Mamy graczy przemierzonych tylko co zakończeniemi walkami ligowymi, przemęczonymi fizycznie i moralnie Niemcy natomiast są w pełni sezonu, niemal że wypoczęci i w formie. Ta jedna okoliczność była wystarczająca, by ofertę niemiecką potraktować nieco inaczej, domagając się innego terminu.

Nasz kapitan związkowy również nie jest zachwycony doborem terminu spotkania, lecz czyni wszystko co może, by jaknajlepiej przygotować się do meczu. Przygotowania te nie mają sobie równych. Obóz treningowy w Krakowie, dwa mecze treningowe reprezentacji, oboje nad członkami drużyny reprezentacyjnej — oto akcesoria, jakimi dotychczas żaden mecz międzynarodowy nie był poprzedzony.

### Od Administracji

Uprowadzamy naszych Sz. Sz. Prenumeratorów, że z dniem 1-go grudnia r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma wszystkim zalegającym do tego dnia w opłacie.

### nowogrodzka

Gen. M. Zaruski: Na Skrzydłach Jachtów (Dookoła Ziemi T. X.) Książka Atlas. Zbiorek niniejszy zawiera opisy podróży, odbytych na polskich jachtach oraz nowele, w których niemięcej akcji są pokłady jachtów polskich.

### Wileńska

Gen. M. Zaruski: Na Skrzydłach Jachtów (Dookoła Ziemi T. X.) Książka Atlas. Zbiorek niniejszy zawiera opisy podróży, odbytych na polskich jachtach oraz nowele, w których niemięcej akcji są pokłady jachtów polskich.

Przyjęcie u p. wojewody. W dniu 25 b. m. p. wojewoda Świdzki przyjął nowoimianowanego starostę powiatowego w Lidzie p. Bienkiewicz, p. Sliżna z Dzięwiakowicz, d-ra Wadasa zastępcę starosty powiat. w Nowogródki i red. Jacka Rolickiego.

Konferencja w sprawach młodzieżowych. W dniu 25 b. m. p. wojewoda Świdzki odbył konferencję w sprawach młodzieżowych z posłem St. Poźniakiem, przedstawicielami Zv. Młodzieży Ludowej: delegatem Zarz. Gł. z Warszawy, posłem J. Gorzkowskim, prof. Majchrzykiem — prezesem wojew. Zw. Mł. Ludowej, oraz delegatami ze strony Zw. Młodzieży Wilejskiej pp. inż. T. Mollińskim — prezesem wojew. Zw. Mł. Wilejskiej, P. Sieczko — kierownikiem Związku.

W wyniku konferencji wyłoniono komitet unifikacyjny z p. pos. Poźniakiem na czele.

### LECZNICA Litewskiego Stow. Pomocy Sanitarnej

ul. MICKIEWICZA 33 a tel. 17-77 (dawniej Wileńska 28)  
Przyjęcia chorych ambulatoryjnych przez lekarzy specjalistów w godzinach w dzień od 9-2 wieczorem 5-7 oraz obojętnie chorych o każdej porze dnia i nocy.

### Giełda warszawska

Z dnia 25 listopada r. b.

Belgia	124,10	—	124,41	—	123,79
Gdańsk	173,28	—	173,71	—	172,85
Holandia	359,15	360,05	—	358,25	
Kopenhaga	139,70	—	131,35	—	130,05
London	29,22	—	29,25	—	29,37
Nawy York	czek 5,61	—	5,64	—	5,58
Nowy York kabeł	5,63	—	5,66	—	5,60
Parыз	34,86	—	34,95	—	34,77
Praga	26,43	—	26,49	—	26,37
Stokholm	150,75	—	151,50	—	150,00
Szwajcaria	172,59	—	173,02	—	172,16
Berlin w obr. pryw.	212,53				Tend. przeważnie moćniejsza.

AKCJE:  
Bank Polski 79. Cukier 21.25. Starachowice 9.60 — 9.75. Tend. przeważnie moćniejsza.

Dolar w obrotach prywatnych 5.99. Rubel złoty 4.71.

„ŚWIAT I ŻYCIE”. Zeszyt IX. Zeszyt IX wyd. „Świat i Życie” zawiera cały szereg ciekawych i barwnych artykułów z najróżniejszych dziedzin wiedzy.

Nauki przyrodnicze reprezentują w tym numerze artykuły „Cisnienie” (prof. Dr. L. Westenstein), „Człowiek” (prof. dr. Edward Loth i dr. St. Miller), „Czas astronomiczny” (prof. dr. E. Rybka).

W mechanizmie życia współczesnego, w jego przejawy gospodarcze wprowadzają czytelniki artykuły takie jak: „Ciepłota” (W. Ciechoniński), „Cukier i przemysł cukrowniczy” (J. Iwasiewicz) oraz „Cześć i szacunek” (dr. A. Chorowiczowa).

Dział historii i etnografii „Cywilizacja” (dr. B. Suchodolski), „Cyryk” (J. Parandowski), wreszcie „Czartorski Adam Jerzy” (gen. M. Kukiel). Artykuły takie jak „Czyż” (prof. dr. T. Kotarbiński), „Czytanie” i „Czytelniczo” (prof. H. Radlińska) zainteresować powinny każdego. Na specjalną uwagę zasługują artykuły „Cyganie” (prof. E. Frankowski), opowiadające o tych dziwnych ludziskich, których znany przeciwieśny — przynajmniej z widzenia, a którzy nawet dla niezonych nie przestali być wielką i ciekawą i niezrozumianą zagadką.

### Dziś premiera! Polski dźwiękowiec według fascynującej powieści A. Marczyńskiego

## ze Stefanem Jaraczem

### w roli głównej

### „CASINO” ze „Białą Trucizną”

p. t. „Biała Trucizna”  
Ceny niskie. —  
O godz. 12-ej Poranek dla wszystkich  
egzotyczny film p. t. „Szalona noc”  
Po cenach popularnych.

### „HELIOS” KORONA SEZONU!

Joan CRAWFORD i Gary COOPER  
w precudownym kapitalnym filmie **DZIŚ ŻYJEMY**  
Nad program: Święto Kawalerji Polskiej w Krakowie  
Dz. balkon 40 gr.  
dz. parter 75 gr.  
wiecz. balkon 54 gr.  
wiecz. parter od 90 gr.

### Hanka Ordonówna Pan

zaproši wszystkich w tych dniach do kina Pan  
na swój pierwszy dźwiękowy film  
„Szpieg w masce”  
wg powieści sensacyjnej Antoniego Marczyńskiego, w którym występuje jako agentka wywiastwa ośc.

### „PAN” Albert Prejean

p. t. „TOTO”  
Wystawa bajeczna. Muzyka i pieśni cudowne. Nadprogram wspaniały. Sala dobrze ogrzana. Ceny umiark.

### „LUX”

Dziś ostatni dzień! Superfilm egzotyczny genialnego W. S. VAN DYKE' A.  
**„CZŁOWIEK - MAŁPA”**  
W rol. gl. JOHN WEISMUELLER, rekor dzista - pływak, najlepiej zbudowany mężczyzna świata. Walka ze lwami, małpami, krokodylami, słoniami, plemionami dzikich tubylców. Autentyczne zdjęcia. Emocja nad emocjami. Nad program: aktualna dźwiękowe.

### Skład sukna, manufaktury i jedwabiu

## J. KOBRYŃSKI

Wilno, Niemiecka 31.

### Wielka, tania sprzedaż

resztek i materiałów wysortowanych sukniennych, jedwabnych, wełnianych etc. oraz towarów płóciennych i lnianych.

Ceny niebawale niskie. Prosimy przekazać się.

### LEKARZE

**Dr. Janina PIOTROWICZ-JURCZENKOWA**  
Ordynator szpit. Sawicz  
Choroby skórne, weneryczne, kobiece  
WILEŃSKA 34.  
Od 5 — 7 wiecz.

### DOKTOR

**Zeldowicz**  
Choroby skórne, weneryczne, narządów moczowych.  
od 9 do 1 i od 5 do 8

### DOKTOR

**ZELDOWICZOWA**  
kobięc, weneryczne — narządów moczowych  
od 12 — 2 i od 4 — 6  
przeprowadzi się z Mickiewicza 24 na Wileńską 28

### Lokale

**MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA**  
3 pokoi z wszelkimi wygodami. — Tartaki 34-a m. 10

### OSTATNIA KSIĄŻKA

## KSAWEREGO PRUSZYŃSKIEGO

### PALESTYNA PO RAZ TRZECI

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH  
CENA ZŁ. 3.85

### PALESTYNA PO RAZ TRZECI

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH  
CENA ZŁ. 3.85

### OVOMALTINE

jedyna odżywka witaminowa  
dostępna dla wszystkich  
reklamowa puszka za 1.20 zł.

Ovomaltina wzmocnia organizm i nerwy.

### Radjo wileńskie

NIEDZIELA, DNIA 26 LISTOPADA 1933 R.

8.00 — 8.54: Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik poranny, muzyka, chwilkę gosp. domowego. 9.00: Cicha Msza św. z kościoła Ostrobramskiego z muzyką organową i krótkim kazaniem. 9.45: Muzyka religijna z płyt. 10.00: Transm. z Senatu. 11.35: Transm. z Grodna fragmentu uroczystości ku czci Stefana Batorego w obecności p. Prezydenta Rzpltej. 12.15: Poranek symf. z Filharmon. Warsz. 13.00: „Dla czego Polska musi się uprzyśnić” — pogad. 13.15: Komun. meteor. 13.20: dalszy ciąg poranka. 14.00: Audycja dla wszytkich. 15.00: „Jak pożytecznie i przyjemnie spędzić zimowe wieczory na wsi” — odezwy 15.20: Muzyka operetkowa (płyty). 16.00: Audycja dla dzieci. 16.30: Instrumenty dete dwianne (płyty). 16.45: „Tydzień książki polskiej”. 17.00: „Niedola rdz. emigracyjnych”. 17.15: Audycja regionalna. 18.00: Słuchowisko („Jaś i Kasia”). 18.40: Recital śpiewaczy. 19.00: „200 śród literackich w Wilnie” — feljton. 19.15: Litewska audycja literacka. 19.30: Radjotygodnik dla młodzieży. 19.45: Program na poniedziałek. 19.50: Słuchowisko „Modelowanie”. 20.00: Modelowanie. 20.15: Słuchowisko „Wielka 66 m. 3” — przybliżony ocenę dziedzin. W godzinach wieczorowych — lekcje kroju dla dorosłych.

### Potrzebny

większy pokój w centrum z prawem korzystania z łaźni i kuchni Łaskawe oferty do Administracji dla W.

### Pianina

„T. BETTING” i K. I. A. FIBIGER — uznane za najlepsze w kraju. — Sprzedaż na raty i wynajęcie. — Kijowska 4, H. Abelw

### Koncesjonowane

przez Ministerstwo W. R. i O. P. Kursy Kroju, Szczyta, Roboty Ręczne, Modelowania

St. Stefanowiczówny  
Wielka 66 m. 3 przybliżony ocenę dziedzin. W godzinach wieczorowych — lekcje kroju dla dorosłych.

### Lekcje

Na Kursy Kroju i szycia przyjmuje u siebie za dostępną płatą. Nauka solidna. — Królewska 5 — 11.

### PACZKI odzieżowe do Rosji

z gwarancją szybkiej dostawy wysyłają  
DOM HANDLOWY  
**W I E. SZUMAŃSCY**  
Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 1.

### MAJURCZYŃSKIE BOŁE GŁOWY

USUWA  
**KOWALSKINA**  
ALE KONIEC Z TYM ZNAJ FABRYCZNE SERCE W PIERSI

### 1, 2, 3 pokojowe mieszkania

oraz sklep z wygodami w cenie od 30 do 60 zł. do odnajęcia — Jagiellońska 8. Informacje u dozorczy.

### ZADAJCIE

we wszystkich aptekach składach aptecznych znane środka od odcisków  
**Prow. A. PAKA.**

### MIESZKANIE 3 i 4 pokojowe

3 i 4 pokojowe mieszkanie z wygodami do wynajęcia, ul. Kasztanowa 4, pokaze dozorca.

### DWA POKOJE

DO WYNAJĘCIA  
Arsenalska 6 m. 5

### PO SZUKUJĘ

MIESZKANIE 3 pokojowe z kuchnią i łazienką, 4-5 pokojowego. Zgłoszenia do Adm. „Słowa” dla A. B.

### PO SZUKUJĘ

pokoju z umeblowaniem, wejściem w siódmięciu z umeblowaniem łaźni. Oferty do Administracji „Słowa” pod K.

### MIESZKANIE 6 - POKOJOWE

z wszelkimi wygodami do wynajęcia Sierskowskiego 21

### MIESZKANIE 4 pokojowe

z kuchnią do wynajęcia — ulica Siroma 3 (bezcna od ul. Mickiewicza 46) — informacja u dozorczy

### Do odstąpienia

dwa duże, jasne pokoje na piętrze, z umeblowaniem i kuchnią, ul. Artyleryjska 1 m 3

### DO WYNAJĘCIA

6 - POKOJOWE z wszelkimi wygodami ul. Dąbrowskiego 7

### Na Kursy Kroju

i szycia przyjmuje u siebie za dostępną płatą. Nauka solidna. — Królewska 5 — 11.

### Potrzebna NAUCZYCIELKA

z niemieckim do przygotowania do V kl. gimnazjalnej na wyjazd blisko Wilna. Zgłaszać się Dąbrowskiego 3 m. 6 od 2 g. do 5.

### KUPNO I SPRZEDAŻ

**KAWIARNIA**  
solidnie powstana dobrze prosperująca z wyrobioną klientelą natychmiast do odstąpienia lub poszukiwana jest spółkaczka. Oferty proszę składać w Redakcji „Słowa” pod „Kawaleria”

### MŁODA

Inteligentna panna poszukuje posady: do kancelarii adwokackiej, sklepu, kiosku, prowadzenia domu jednej osoby? Zgłoszenia do Redakcji pod „222”

### OKAZJA

DO SPRZEDAŻI garnitur mebli salonowych, obrazk., wyżyłaczka, lampy etc. Jagiellońska 7 m. 6 wjeście z dziedzińca od g. 3-5.

### SPRZEDAM DOM

za 60.000 zł. dochód według nakazu płać. 14.200 zł. Bostczkowa 4-10

### PIANINO

Różnicza okazynie sprzedaje się w dobrym stanie. S-to Michalski, zaułek № 2 m. 15 0

### SPRZEDAJ SIĘ kawiarnia

w centrum miasta Wileńska 9. Wiadomość na miejscu.

### DO SPRZEDAŻI

lub przynajmniej spółkaczka (czk). Korzystny handlowy interes. Wiadomość: ul. Połocka 8 m. 9 od 1-4 ppol.

### Szredera fortepjan

mały gabinetowy okazynie sprzedam za 450 zł. Oszmieński zaułek 6 m. 20 (obok Niemieckiej).

### PIANINO

zagr. firmowy o dobrym stanie okazynie bardzo tanio do sprzedania ul. Piłsudskiego 6 m. 6

### OGŁOSZENIE

Sąd Okręgowy w Wilnie obwieści, że na dzień 1-go grudnia 1933 roku, godz. 11-ą w sali Sędu Grodzkiego Nr. 1, została wyznaczona do rozpoznawania sprawa Marii Umiastowskiej o odroczenie wypłat długów, obejmujących naj. Stoki, w gm. Sołecznickiej (ks. hip. Nr. 551).

### POPIERAJCIE

**LOPP**

### PŁYTY GRAMOFONOWE „ODEON”

stoją na najwyższym poziomie technicznym i artystycznym. Dzięki temu zdobyły ogólne uznanie. — **STALE NOWOSCI** na płytach „ODEON” z dziedzin muzyki lekkiej i poważnej do nabycia w najszybszym wyborze w firmie „UNIWERSAL” ul. Wielka 9. Wielki wybór patefonów.